SPORT

WYCHODZI: W PONIEDZIAŁKI CZWARTKI I SOBOTY

Nr. 61 (84) Katowice-Kraków, 29 sierpnia 1946 r. Cena 5 zł.

LEKKOATLECI WRACAJĄ W SOBOTĘ DO KRAJU

WCZORAJ STARTOWALI W GOETEBORGU

Od red. Niecieckiego otrzymaliśmy w dniu wczorajszym telegram z Oslo, którego treść podajemy w dosłownym brzmieniu:

„POLSKA EKIPA ZAPROSZONA ZOSTAŁA NA ZAWODY DO GOETEBORGU, GDZIE STARTUJEMY WE ŚRODĘ — POWRÓCIMY DO KRAJU W SOBOTĘ — PRAWDOPODOBNIE Z WALASIEWICZÓWNĄ. STAN ZDROWIA GIERUTTY ULEGŁ ZNACZNEJ POPRAWIE". — Nieciecki.

POLSKA — ANGLIA W BOKSIE W ROKU PRZYSZŁYM

Angielski Związek Bokserski nadesłał list do PZB w którym komunikuje, że z powodu zajęcia terminów nie będzie mógł rozegrać spotkania międzypaństwowego z Polską.

Angielski Związek Bokserski proponuje rozegranie meczu Polska — Anglia w roku przyszłym.

WSZECHSŁOWIAŃSKI TURNIEJ BOKSERSKI ODROCZONY

Poznań. Wszechsłowiański Turniej bokserski, który odbyć się miał w dniach 5—10 września w Pradze został odroczony na skutek propozycji Związku Radzieckiego, który ma trudności z przysłaniem swej drużyny.

TAK JAK W SOPOCIE

POD ZNAKIEM DESZCZU rozpoczęły się XX. narodowe mistrzostwa tenisowe Polski w KATOWICACH

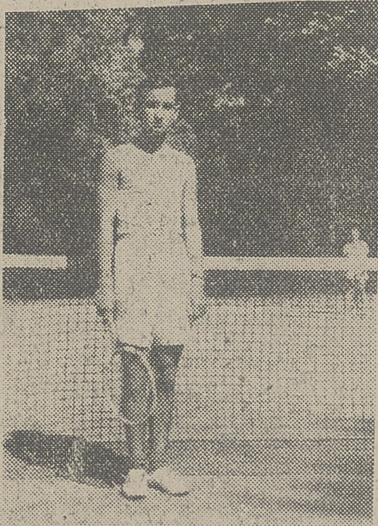
XX narodowe mistrzostwa Polski w tenisie rozpoczęły się we wtorek pod nienadzwyczajnymi auspicjami.

Historia tasiemcowych mistrzostw w Sopocie zdaje się że powtórzy się i tym razem w Katowicach.

Niebiosom absolutnie niezbyt podobać się musi sport tenisowy i raz rozpocząwszy przeciw niemu „batalię" w Sopocie bezustanną ulewą starają się przeszkadzać w grze naszym najlepszym rakietom i w Katowicach Tak **więc wydaje się, że mimo najszczerszych chęci organizatorów turniej nie będzie mógł się zakończyć w niedzielę.**

W pierwszym dniu odbyło się jedynie sześć spotkań, z których na uwagę zasługuje spotkanie Wojciechowskiego z Bełdowskim, z którego zwycięsko wyszedł warszawianin oraz Fraszewskiego z Kornelukiem, w którym niespodziewanie krakowianin wyeliminował rutynowanego Kurmana.

Zarówno Skoneckiego, jak i Kończaka i Bratka widzieliśmy jedynie w doublu i doprawdy po grach ich trudno stawiać jakiekolwiek prognostyki, tak idealnie wyrównany jest poziom.



Urbańczyk mistrz juniorów na r. 1946

„Na pierwszy ogień" mistrzostw poszło spotkanie Niestroja (Katowice) z Mondrym (Mysłowice). Zwycięstwo odniósł bez trudu Niestrój w stosunku 6:0, 6:0, 6:0.

DALSZE SPOTKANIA DAŁY NASTĘPUJĄCE WYNIKI:

Richter (Bielsko) — Bajtała (Wałbrzych) 6:0, 6:4, 6:0

Fraszewski (Kraków) — Korneluk (Sopot) 8:6, 8:6, 3:6, 6:2

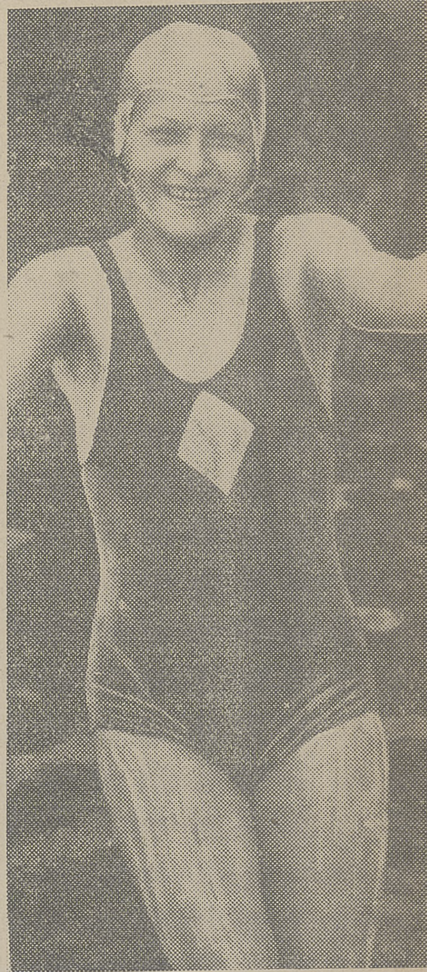
Bełdowski (Warszawa) — Wojciechowski (Gliwice) 3:6, 6:4, 6:3, 8:6

Horain (Kraków) — Leżoń (Katowice) 6:3, 6:1, 6:1

W grze podwójnej para katowicka Jasiński—Skarżyński pokonała parę Mondry—Chciuk 6:4, 4:6, 6:4, 4:6, 6:4.

W grze juniorów Jeleń pokonał Mieszkowskiego 7:5, 6:2 oraz Osmenda — Celińskiego 6:3, 6:2.

DOSKONAŁA PŁYWACZKA ZW. RADZIECKIEGO ZIGALOWA



PO BEZNADZIEJNIE SŁABEJ GRZE 2:1 wygrał z Rymerem w Chorzowie AKS I ZDOBYŁ TYTUŁ MISTRZA ŚLĄSKA

Chorzów. Drugi z kolei mecz finałowy o mistrzostwo śląskiej kl. A w piłce nożnej pomiędzy **mistrzem grupy I-szej Rymerem** i mistrzem grupy II-giej **AKS-em** zakończył się zwycięstwem chorzowian 2:1 (2:1).

Ponieważ w pierwszym spotkaniu tych drużyn rozegranym w ub. niedzielę wygrał również AKS tym samym zdobył on tytuł mistrzowski i będzie reprezentował Śl. OZPN w rozgrywkach międzyokręgowych o mistrzostwo Polski.

Mecz wtorkowy wywołał duże zainteresowanie w Chorzowie i zgromadził na boisku ponad 5.000 widzów.

Ci wszyscy jednak którzy zjawili się na chorzowskim stadionie w oczekiwaniu ujrzenia gry odpowiadającej tradycjom drużyn mistrza i wicemistrza piłkarskiego Śląska srodze się zawiedli.

Mecz stał na beznadziejnym poziomie.

Jak reagowała na wydarzenia na boisku publiczność świadczyć mogą uwagi jakie słychać było na trybunach, że tak grającego mistrza i wicemistrza Śl. OZPN-u zwyciężyłby nawet KS Grajdołek.

Dużo w tym jest słuszności: nie ulega bowiem wątpliwości, że w swej obecnej formie tak Rymer jak i AKS nie byliby zbyt trudnymi przeciwnikami do pokonania nawet dla B-klasowych drużyn Śląska.

Najtrafniejszą ocenę tego co działo się na boisku było stwierdzenie, że obydwie drużyny mecz przegrały.

Jeżeli AKS wygrał 2:1 to nie dlatego, że był lepszy, ale dlatego, że bramkarz Rymera nie dorósł jeszcze do gry w A kl. drużynie.

Chorzowianie wystąpili do tego spotkania bez kontuzjowanego w pierwszym spotkaniu z Rymerem — Pytla i zagrali jak już zaznaczyliśmy beznadziejnie.

Rymer grał ambitnie i ofiarnie, ale poza ambicją i ofiarnością mistrz grupy I-szej nic niestety więcej nie pokazał.

Zdobywcami bramek byli: w 14 min. prawy łącznik Rymera, w 20 min. i 25 Spodzieja dla AKS-u.

W drugiej części meczu mimo wielu dogodnych sytuacji wynik nie uległ już zmianie. Nawet rzutu karnego na 8 min. przed końcem gry nie potrafił wykorzystać Spodzieja (AKS).

Do meczu tego drużyny wystąpiły w następujących **składach:**

AKS: Mrugała, Michalski — Pawełczyk. Szaton — Andrzejewski — Gajdzik.. Kulik — Piątek — Spodzieja — Salwiczek — Barański.

KS Rymer: Morawiec. Cielok — Student. Pawletko — Matloch — Morczyk. Kastaniok — Wilczek — Franke — Paszenda — Łuska.



Wooderson mistrz Europy w biegu na 5000 m.



Drużyna Partyzanta, która występując pod nazwą repr. Belgradu pokonała Pragę i Bratysławę w identycznych stosunkach 2:1

NIEDZIELA 1 WRZEŚNIA GRAJĄ:

CHORZÓW: **Pomorzanin - AKS**
SOSNOWIEC: **Gedania - RKU**
RADOM: **Lublinianka - Radomsko**

POCZĄTEK TEGOROCZNYCH ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ

Katowice. Zaledwie **cztery dni dzielą nas od pierwszych rozgrywek piłkarskich,** w jakich na boiskach całej niemal Polski walczyć będą najlepsze drużyny swych okręgów o zaszczytny tytuł mistrza Polski na r. 1946.

Zespoły pretendujące do tego tytułu podawaliśmy już w jednym z poprzednich naszych numerów, dziś zaś zapoznamy naszych czytelników z dokładnym ich składem osobowym.

W niedzielę, w walkach eliminacyjnych spotkały się już ze sobą cztery drużyny; **PKS Szczecin wyeliminował z dalszych rozgrywek drużynę wrocławskiej Burzy bijąc ją 2:1,** w Siedlcach natomiast tamtejsze Ognisko pokonało olsztyński KKS w stosunku 7:0.

W najbliższą niedzielę stanie naprzeciw siebie sześć jedenastek. Oto one:

W Sosnowcu tegoroczny mistrz Zagłębia RKU walczyć będzie z gdańską Gedanią. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

RKS (Sosnowiec): Maj, Wiśniewski, Pietraszek, Huras, Tomecki, Stokowacki, Dudek Siech, Słota, Skwarek, Cerek.

W Radomiu mistrz tego miasta **Radomiak spotka się z Lublinianką.** **Skład gospodarzy** wygląda nast.: Ciuba, Adamczyk, Greis, Gibaszewski, Rusinowski, Klocek, Chachor.

WKS LUBLINIANKA (Lublin): Skraiński, Gajowiak, II, Kowalski, Gęsicki, Cieśliński, Rudnicki, Kalinowski, Paprota, Różyło, Wójcicki, Krajewski.

NA ŚLĄSKU AKS ZMIERZY SIĘ Z MISTRZEM POMORZA POMORZANINEM

AKS (Chorzów): Mrugała, Michalski, Seifert, Szatoń, Andrzejewski, Gajdzik, Kulik, Piątek, Spodzieja, Pytel, Barański.

POMORZANIN: Milczyński, Osmański, Wandel, Grzybowski, Jeziorski, Wilczyński, Rembecki, Kamiński, Kossobucki, Sapon, Melkowski.

8-go września ruszą do boju dalsze jedenastki. Oto ich składy:

SKRA (Częstochowa): Borowiecki, Madej, Buben, Terdak, Kołodziejczyk, Dzięciołowski, Bulski, Ślezak, Seifried, Warmus, Langer.

Kraków nie wyłonił jeszcze do tej pory mistrza, do tytułu tego pretendują aż trzy drużyny. Są nimi:

GARBARNIA: Jakubik, Gruca, Skrzyński, Tylek, Tyranowski, Kaliciński, Bystroń, Górecki, Nowak, Rakoczy, Ignaczak.

CRACOVIA: Rybicki, Gędłek, Domański, Jabłokski, Parpan, Jabłoński II, Bobula, Różankowski II, Różankowski I, Szeliga, Kleczka.

WISŁA: Jurowicz, Filek II, Flanek, Wapiennik, Legutko, Filek I, Giergiel, Cholewa, Artur, Gracz, Cisowski.

ŁKS (Łódź): Pisarski, Czyżewski, Grochowski, Dawidowicz, Pegza, Kopera, Hogendorf, Baran, Łącz, Pietrzak, Patekało.

PKS (Szczecin): Karpiaj, Adamkiewicz, Kalinka, Giczak, Pospieszała, Ludwogórski, Stachecki, Dixa, Wolanin, Skawecki, Gajda.

WARTA (Poznań): Jankowiak, Twórz, Dusik, Gromski, Danielak, Skowroński, Podeszwa, Kazimierczyk, Gendera, Czapczyk, Smólski.

CZUWAJ (Przemyśl): Martini, Duchok, Głupiak II, Dutko, Czarnecki, Ochalski, Głupiak I, Nowak.

RESOVIA (Rzeszów): Gwizdak, Chwałka, Kuźniar, Klec, Mikusiński, Bąk, Milewski, Zdobylak Wróbel, Kotelnicki, Drozd.

(dokończenie na stronie 2-ej.)

DRAMATYCZNY MECZ W POZNANIU

CZWARTE Z KOLEI SPOTKANIE WARTA-KKS

przyniosło zwycięstwo zielonym po dogrywce 2x15 minut 2:1

WARTA MISTRZ. POZNANIA w KL. A NA R. 46

Poznań (tel.) Decydujący mecz o mistrzostwo poznańskiej A klasy nar. b. odbył się w ub. środę.

Jak wiadomo trzy dotychczasowe spotkania dwu najlepszych drużyn Grodu Przemysława Warty i KKS-u nie dały rezultatu.

Pierwszy mecz (unieważniony) zakończył się wynikiem 3:3, drugi przyniósł zwycięstwo zielonym 1:0, trzeci wygrał KKS w ub. niedzielę 5:2.

Tym razem wygrała Warta po dogrywce 2x15 min. 2:1. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem 1:1.

Do spotkania tego Warta wystąpiła w osłabionym składzie: Jankowiak, Staniak, Dusik, Wajs, Kazimierczak, Witkowski, Gierak, Juszczakowiak, Gendera Wojciechowski i Smulski KKS w swym normalnym składzie

Mimo dnia powszedniego na boisku Areny zgromadziło się się około 10,000 osób.

Spotkanie prowadzone było w naprężonej atmosferze i nerwowo, chwilami bardzo ostro i brutalnie.

Gra na ogół równorzędna ze zmienną przewagą

Pod względem technicznym lepiej zaprezentowała się Warta. Ciężko wywalczone zwycięstwo może ona zawdzięczać w dużej mierze doskonałemu w tym dniu usposobieniu Jankowiaka w bramce. Z Warty wyróżnił się ponadto Kazimierczak na środku pomocy Smulski w ataku oraz obydwaj obrońcy. Rezerwowi gracze Warty wystawieni do tego spotkania grali bardzo ambitnie i z zadania swego wywiązali się zadawalająco.

KKS zagrał słabiej jak w ubiegłą niedzielę: szczególnie zawiódł atak, wybitnie w dniu tym niedysponowany. Z drużyny kolejarzy wyróżnić należy przede wszystkim Skromnego w bramce, Tarkę i Polkę.

Mecz rozpoczęli kolejarze ale inicjatywę przejmuje Warta zagrażając raz po raz poważnie bramce przeciwnika.

Dopiero po kwadransie do głosu przychodzi KKS i **w 20 m z rzutu wolnego ekzekwowanego przez Białasa uzyskuje** pierwszą bramkę W 8 min. póniej Warta rewanżuje się bramką strzeloną przez Wojciechowskiego.

Po zmianie stron więcej z gry ma te raz Warta, która jednakże nie potrafi swej przewagi zadokumentować cyfrowo.

W normalnym czasie mecz kończy się wynikiem 1:1.

(dokończenie na stronie 2-ej.)

2-GI DZIEŃ MISTRZOSTW TENISOWYCH POLSKI

Z ciekawszych spotkań drugiego dnia należy wymienić pięciosetowe zwycięstwo Chytrowskiego nad Piątkiem oraz Kołcza nad Mrokowskim.

W obu wypadkach zwycięstwa osiągnięte zostały po bardzo wyrównanej dramatycznej i na dobrym poziomie stojącej grze.

W grach mieszanych bardzo piękne spotkanie Kończak, Rudowska — Chytrowski, Mogilnicka zostało przerwane z powodu zapadającej ciemności przy stanie 6:2. 5:5

Hebda w dziesięciominutowym spotkaniu treningowym wykazał bardzo dobrą formę.

Zainteresowanie mistrzostwami dosyć duże. Organizacja doskonała.

W dniu wczorajszym nagrody dla zwycięzców przysłali: premier Osóbka-Morawski (wspaniały puchar), Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego (dwie piękne rzeźby z węgla) i płk Ziętek (rzeźba w brązie)

Już najbliższe dni zadecydują kto będzie zdobywcą tych nagród i zaszczytnego tytułu „mistrz Polski na rok 1946".

Wyniki z czwartku i **piątku podamy** w numerze sobotnim **Również w numerze sobotnim zamieścimy sensacyjne wywiady z Jędrzejowską i Hebdą.**

Po mistrzostwach w Oslo
DWIE STRONY MEDALU

Warszawscy obrońcy...

Z DODATKU SPORTOWEGO „GŁOSU LUDU"



PISAŁ

Wyjazd naszej reprezentacji lekkoatletycznej do Oslo, wywołał już pierwsze odgłosy. Katowicki „Sport" z niewiadomych powodów zaatakował skład reprezentacji, przy czym, żeby wywołać większe wrażenie zaopatrzył wzmiankę poświęconą naszej reprezentacji tytułem „Osla polityka".

Dla zorientowania naszych czytelników, przytaczamy kilka wyjątków tej wzmianki, w którą autor ob. Józef Prutkowski przeniósł swoje zdenerwowanie i oburzenie.

...Skąd jednak wzięło się aż 28 uczestników zamorskiej wyprawy? Część z nich jedzie się uczyć. A więc Rutkowski ma się nauczyć sprintu, Świniarski ma sie nauczyć biegu z przeszkodami, a Kuźnicki ma się uczyć dziesięcioboju.

Ale czy uczyć się trzeba koniecznie z Białym Orłem na piersiach? Czy obywatel wyznaczający skład Polski rozpocząłby naukę boksu z Louisem? Czy 21-letni Piaskowy, biegając dopiero pierwszy sezon, musi koniecznie odpaść w przedbiegu, jako reprezentant Polski? I czy właściwe jest, aby zawodników wysyłały poszczególne organizacje, zastrzegające sobie wybór kandydata? Staniszewskiego wysyła Zarząd Miasta Warszawy, Dzwonkowskiego wysyła ZWM, TUR wysyła Mitan....

...Ogromnie cenię Siedleckiego i Cejzikową, bardzo mi się podoba(?) Mitan i Dobrzańska, ale po co oni wszyscy jadą? Chyba, że mają jakieś osobiste interesy...

Mają, mają, Obywatelu Józefie Prutkowski. Dzwonkowski, którego wysłał ZWM ma sprawy niezwykle pilne w Oslo W kraju nie może spotkać przeciwnika, który by go choć raz zmienił w prowadzeniu na 5 klm. i jest zmuszony biegać samotnie, bo nie ma z kim walczyć...

Tak samo będzie się uczył Rutkowski sprintów, który wyszedłszy miesiąc temu na bieżnię za jednym zamachem zepsuł tak misternie układane tabele „Sportu" i osiągnął 10,8 sek. na 100 m. co jest przyzwoitym wynikiem i uprawnia do startowania w mistrzostwach Europy.

... śląskie wnioski

DZIENNIK ZACHODNI

Start Dzwonkowskiego wypadł wprost kompromitująco: Po 2.000 mtr biegu na 5 000 zeszedł z bieżni nie podając powodu.

Staniszewski skończył swoje przedbiegi na 800 mtr.. 1 500 mtr. jako ostatni, daleko w tyle za przedostatnimi i nie trzeba było specjalnego znawstwa, żeby to przewidzieć w Warszawie przed wyjazdem.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Panowie spisali się o wiele gorzej Rezultaty bowiem ich wysiłków nie przyniosły nawet jednego honorowego punktu. Niewątpliwie gdyby nie tragiczny wypadek naszej największej nadziei Gierutty, uzyskalibyśmy w 10-ciu boju jedno z czołowych miejsc.

Rutkowski startując w bardzo silnej konkurencji w biegu odpadł ze słabym czasem 11 sek.

Niczego nie spodziewaliśmy się po **Staniszewskim** to też start jego nie przyniósł nam żadnych laurów.

W czasie trzech dni trwania walk raz tylko flaga Polski wciągnięta była na maszt

MISTRZOSTWA KOLARSKIE ŚWIATA W ZURYCHU
CZY DERKENS (HOLANDIA) BĘDZIE MISTRZEM SPRINTERÓW

Komisja specjalna unieważniła zwycięstwo Semflebena (Fr.)

Finał biegu szosowców w niedzielę

Zurych. W mistrzostwach sprinterskich zawodowców rozegrano szereg przedbiegów i ćwierćfinałów, w których zwycięzcami byli:

I. ćwierćfinał: 1) Semfleben (Francja) 2) Scherens (Belgia).

II. ćwierćfinał: 1) Van Vliet (Holandia) 2) Bergoni (Włochy).

III. ćwierćfinał: 1) Derkens (Holandia), 2) Goselli (Włochy).

IV. ćwierćfinał: 1) Gerardin (Francja), 2) Astlossi (Włochy).

Przed półfinałami odbył się bieg handicapowy dla tych wszystkich zawodników, którzy nie doszli do ćwierćfinałów. Do biegu tego zgłosiło się tylko trzech zawodników. Trasa wynosiła 1609 metrów.

W biegu tym pierwsze miejsce zajął Hansen (Dania) 1.15.8, 2) Vidal (Francja), 3) Lensenen (Dania).

W biegach półfinałowych: w pierwszym półfinale Semfleben pokonał Gerardina (Francja).

W drugim półfinale Derkens przyszedł pierwszy przed Van Vlietem obydwaj Holandia.

W finale spotkali się więc Derkens i Semfleben. Przez cały czas biegu prowadził Semfleben, lecz niestety na kilkadziesiąt metrów przed metą uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając poważnej kontuzji.

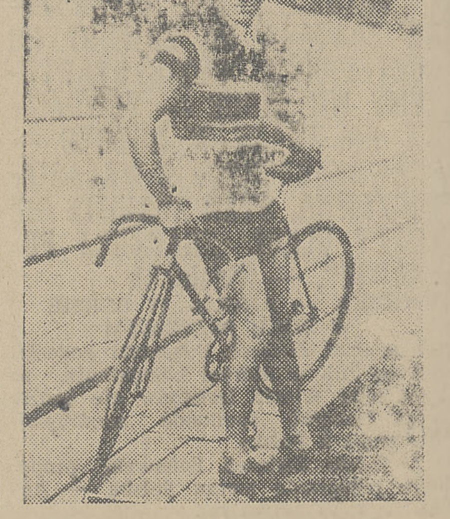
Komisja specjalna bieg ten unieważniła i wydała decyzję, że finał zostanie powtórzony za 14 dni na Oerling stadionie nie później jednak jak 6 października.

W biegach szosowców na 100 kilometrów odbyły się dwa przedbiegi.

W pierwszym przedbiegu zwycięstwo odniósł **Besson** (Szwajcaria) w czasie 1.33 godz. przed Włocnem Rossio 1.34.5 godz., dalsze miejsca zajęli Backer (Holandia), Svoboda (Austria), Lemoine (Francja).

W drugim przedbiegu zwycięstwo odniósł Chaillot (Francja) uzyskując czas dużo lepszy niż zwycięzca pierwszego przedbiegu 1.24 godz.

W niedzielę odbędzie się bieg fi-



Doskonały kolarz francuski Gerardin

NOWY REKORD RADZIECKI W PŁYWANIU

Moskwa. Michał Reisen zasłużony mistrz sportu ustanowił na kanale Nowoładowskim nowy rekord ZSRR przebywając **13 godzin w wodzie.**

W tym okresie czasu przepłynął on 78 kilometrów. Należy zaznaczyć, że pogoda była bardzo niesprzyjająca i woda miała niską temperaturę.

CZECHOSŁOWACJA — FRANCJA 3:0 W SIATKÓWCE

Praga. W Pradze odbył się międzypaństwowy mecz siatkówki pomiędzy Czechosłowacją i Francją.

Mecz zakończył się stosunkowo łatwym zwycięstwem Czechów 3:0. W poszczególnych setach Czesi zwyciężyli 15:11, 15:9, 15:8.

O czym się mówi na ŚLĄSKU?

W Wiśle znajduje sie obóz wyszkoleniowy WF i PW dla przodowników lekkiej atletyki, pływania i gier ruchowych. Na obozie tym przebywają w charakterze instruktorów trzej mistrzowie Polski: Kozubek, Ramola i Skorupka.

Kozubek uczy się na gwałt dobrze pływać i skakać do wody, a Skorupka i Ramola rzucają **młotem** (osiągają już ponad 25 mtr.), ćwiczą rzut kulą i sprinty przy tym. Okazało się, że obaj pływacy sa dobrymi sprinterami. Na obozie tym przebywa także znany bramkarz Janik. Poza Kozubkiem jest Janik najlepszym miotaczem obozu Rzuca on młotem zawsze ponad 35 mtr.

* * *

Mistrza Polski w skokach z wieży Skorupkę prześladuje wyraźny pech.

Krótko przed swym zaowiedzianym występem w Krakowie odniósł kontuzje ramienia. Nie będąc jeszcze całkiem zdrowym, Skorupka przed kilkoma dniami przy skokach z wieży spadł na ucho i doznał obrażeń wewnętrznych ucha. W tym sezonie Skorupka prawdopodobnie nie będzie już startował.

* * *

Po powrocie naszych lekkoatletek z Oslo, ŚLOZLA urządza wielkie zawody lekkoatletyczne pań i panów, w których startować będzie cała nasza żeńska ekipa lekkoatletyczna biorąca udział w zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Europy w Oslo.

Organizatorzy spodziewają się, że także i Walasiewiczówna odwiedzi przy tej okazji Katowice.

* * *

W najbliższym czasie repr. Śląska rozegra kilka spotkań m. in. z Lewskim (Sofia), ze Spartakiem (Moskwa) i ew. Dynamo. oraz z Warszawą i Poznaniem.

Udział w rozgrywkach o mistrzostwo Polski znanego zawodnika ŁKS-u Pegzy stoi narazie pod znakiem zapytania. Pomocnik ŁKS został na jednym z ostatnich meczów poważnie kontuzjowany i narazie nie uczęszcza nawet na treningi.

O CZYM się MÓWI w Krakowie?

W najbliższym czasie odbędzie się w Krakowie wybór przewodniczącego Rady Sportowej przy Wojewódzkim Urzędzie WF i PW. Najpoważniejszym, a właściwie jedynym kandydatem na to stanowisko jest rektor Akademii Górniczej prof. dr. Walery Goetel. Wybory odbędą się w obecności przewodniczącego Rady Sportowej przy PUWF płk Gilewicza z Warszawy.

* * *

Tarnovia jest jedyną drużyną, która pokonała Wisłę w mistrzostwach klasy A ub. niedzieli w Tarnowie. Tarnovia wygrała 2:1 (1:0) przy czym decydująca bramka padła na 3 minuty przed końcem zawodów i była „samobójczą" Wisły. — Piłka odbiła się od nogi obrońcy Wisły Kubika i wpadła do siatki. Prowadzenie dla Tarnovii uzyskał Pirych I w 24 min., wyrównał Cholewa w 10 min. po pauzie.

Gra stała na wysokim poziomie, jednak była nieco za ostra. Ofiarą padli już w pierwszym kwadransie Jurowicz, a następnie Filek, tak, że Wisła grała jakiś czas w dziesiątkę. W ostatnich 10 minutach grał znów Jurowicz i on musiał wyciągać nieszczęśliwą piłkę z siatki Wisły. Zawody zgromadziły rekordową liczbę 9 tysięcy publiczności. Sędziował p. Mohyła.

* * *

Decydujące o mistrzostwie grupy drugiej zawody Cracovia — Zwierzyniecki (1:1) zostały zweryfikowane 3:0 v. o. dla Cracovii, ponieważ wykluczony w drugiej połowie przez sędziego Zdybalskiego gracz Zwierzynieckiego J. Konopek. korzystając z zamieszania — jak mówi protokół WG i D. — wrócił po krótkim odpoczynku do gry.

Cracovia zajęła pierwsze miejsce w tej grupie, zdobywając w 12 grach 20 punktów i stosunek bramek 57:13 o **jedną** bramkę lepszy aniżeli Wisła w swej grupie przy stracie dwóch punktów z Tarnoiią.

Automobilklub Polski, oddział w Krakowie, po wznowieniu swej działalności otworzył sekretariat w Rynku Głównym 23 II, który czynny jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19. W pierwszej połowie września AP urządza wielką imprezę samochodową, której szczegóły podamy w nast. numerze.

* * *

Wisła — Garbarnia rozegrają we czwartek, 29 bm. zawody finałowe o tytuł mistrza Krakowa w piłce nożnej. Zawody odbędą się na boisku Garbarni o godz. 17-tej.

MISTRZEM WYBRZEŻA W KLASIE A JEST

W jednym z numerów Sportu podane było że Lechia zdobyła mistrzostwo klasy „A" wybrzeża na rok 1946? W rzeczywistości mistrzem tego okręgu została Gedania która w niedzielę gra w Sosnowcu z RKU.

Od klubu KS Gedania otrzymaliśmy w związku z tym nast. pismo:

K.S. „Gedania" Gdańsk, jedyny przedwojenny polski klub sportowy na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska, który wsławił dobre imię sportu nie tylko na tutejszym terenie, ale i zagranicą od roku 1922 do roku 1939, spełnił dzielnie swoje zadanie sportowo - wychowawcze, ale w pierwszym rzędzie zadanie społeczno narodowe.

Zdystansował koalicję sportu niemieckiego, dzierżąc przez ostatnie lata prymat w sporcie gdańskim i Prus Wschodnich. Znane były i jeszcze są zasługi naszego klubu. Klub nasz pierwszy padł w 1939 roku ofiarą bestialskiego napadu hitlerowskiego. Ofiary naszych członków nie poszły na marne, marzenia spełniły się w stu procentach. Ziemie, o których polskość walczyliśmy od 1922 r. wróciły do Macierzy, a szczęśliwi członkowie, którzy przeżyli gehennę najeźdźcy. walczą obecnie wespół z bratnimi klubami polskimi Wybrzeża.

W ubiegłym roku Klub wznowił swoją działalność bez niczyjej pomocy finansowej i bez jakiegokolwiek sprzętu. Pomimo ogromnych trudności, z którymi klub nasz dzisiaj jeszcze walczy stało się obecnie zadość naszej wielkiej tradycji.

GEDANIA

Zdobyliśmy mistrzostwo klasy „A" gdańskiego OZPN w piłce nożnej na rok 1946. Wyprzedziliśmy naszego najgroźniejszego rywala to jest KS BOP Lechia różnicą 10 punktów.

Dla orientacji podajemy następującą tabelę:

„GEDANIA" 18 gier 30:6
„LECHIA" 18: gier 20:16

DOPIERO WĄTPLIWA BRAMKA W DOGRYWCE ZADECYDOWAŁA O ZWYCIĘSTWIE WARTY Z KKS-EM

(dokończenie ze strony 1-szej.)

Na skutek powyższego zarządzona została dogrywka 2x15 min. Już w 4 min. KKS ma szansę zdobycia bramki, ale silny strzał Białasa broni wspaniałą robinsonadą Jankowiak. W 9min. Gendera przechodzi linię obrony KKS-u strzela ostro, piłka odbija się od wewn. słupka, którą łapie Skromny.

Prowadzący spotkanie sędzia Kwiatkowski stwierdza jednak, że piłka przekroczyła już linię bramkową i uznaje bramkę. KKS protestuje co jednakże nie odnosi skutku. Od tej chwili Warta gra już zdecydowanie na czas wybijając piłki na auty, i w rezultacie utrzymuje wynik, zdobywając tym samym tytuł mistrzowski.

Sędzia Kwiatkowski popełnił szereg drobnych błędów naogół jednak sędziował dobrze

Po zawodach gracze **Warty zostali zniesieni przez swych sympatyków na rękach z boiska do szatni.**

CO SŁYCHAĆ W ŁODZI

Co słychać w boksie łódzkim

Łódź (tel.). Sezon pięściarski w Łodzi zapowiada się jeszcze bardziej imponująco niż w roku ubiegłym.

Obok spotkań o mistrzostwo drużynowe ŁOZB, szeregu spotkań międzyokręgowych Łodzi z Warszawą, Śląskiem, Pomorzem, Poznaniem. Gdańskiem, Częstochową i t.d **łodzianie będą świadkami kilku spotkań o charakterze miedzynarodowym** (z Węgrami, Szwedami. Czechami, bardzo prawdopodobne, że również z Szwajcarami, Francuzami i Anglikami) **oraz poszczególnych klubów łódzkich z innymi drużynami Polski,** z których najciekawszymi niewątpliwie będa finaowe spotkania mistrzów okręgów PZB o mistrzostwo drużynowe Polski.

* * *

W dniu 8 września odbedzie się w Łodzi rewanżowe spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Łodzi

Kapitan sportowy ŁOZB ustalił już skład Łodzi, który wygląda następująco: Stasiak, Czarnecki. Marcinkowski, Woźniakiewicz. Olejnik, Untoń. Jaskuła. Niewadził

Dziś tj. we czwartek rozpoczynają się w Łodzi mistrzostwa bokserskie okręgu łódzkiego.

Udział w mistrzostwach zgłosiły następujące kluby: WIMA, Zjednoczeni, Zryw, Concordia (Piotrków), ŁKS Geyer oraz Pabianice.

* * *

Nasz wysłannik na mistrzostwa Europy do Oslo red Jarosław Niećiecki został jak się dowiadujemy upoważniony przez kluby łódzkie do zakontraktowania drużyn piłkarskich Norwegii i ew sprowadzenie ich do Polski jeszcze w bieżącym sezonie.

Mistrzostwa Atletyczne Polski rozpoczynają się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i trwać będą dwa dni, w sali Wimy.

Zainteresowanie ze strony zawodników jest bardzo duże. Sam okręg śląski zgłosił ponad 40 zawodników.

* * *

Sekcja piłkarska Łódzkiego Klubu Sportowego wystarała się u odpowiednich władz tekstylnych pewną ilość materiału na ubrania dla zawodników pierwszej drużyny.

Materiał został już oddany do krawca tak że w najbliższym czasie wszyscy zawodnicy ŁKS będą w jednakowych kostiumach.

* * *

W Łodzi odbył się mecz tenisowy pomiedzy KS Krakus z Krakowa a Łódzkim Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

Przy stanie meczu 3:2 grę musiano przerwać ponieważ do spotkań używano zaledwie dwóch piłek! **Na spotkanie to gospodarze dostarczyli wprawdzie 4 piłki, jednakże dwie z nich** mocno już używane nie wytrzymały pękły i zostały wycofane z obiegu

Sportowcy krakowscy mając na rozkładzie podczas meczu pociąg woleli na czas wyjechać do swego rodzinnego miasta niż „cykać" dwoma piłkami

Swego czasu jak wiadomo rozżalony Hebda również zawiesił rakietę na kołku. Z braku piłek.

ZZK — WIDREW 5:2

Łódź Rozegrany w ub wtorek mecz towarzyski ZZK — Widzew (Łódź) zakończył sie zwycięstwem drużyny kolejarzy 5:2 Gra stała na słabym poziomie.

Bramki strzelili dla zwycięzców Lewandowski 3 i **Koczewski 2.**

Dokończenie mistrzostw bokserskich Polski w wadze średniej

Łódź. ŁOZB postanowił przeprowadzić dokończenie mistrzostw Polski w wadze średniej na rok 1946 w miesiącu wrześniu.

21 września podczas meczu ŁKS — Zjednoczenie o drużynowe mistrzostwo Ł. O. Z. B. odbędą się walki półfinałowe.

Kolczyński (Grochów) — Bednarz (ZWM Bydgoszcz) i Pieniążek (Wisła) — Sobczak (Warta (Poznań)

Spotkanie finałowe zwycięzców odbędzie się w dniu 22 września w ramach meczu Zryw — **WIMA** również o drużynowe mistrzostwo ŁOZB.

Jak widać więc łodzianin Unton nie bedzie dopuszczony do walk mimo że nie odebrano mu zwycięstwa nad Sobczakiem.

DRUŻYNY WŁOSKIE KAPERUJĄ URUGWAJCZYKÓW

Rzym. Znany włoski klub ligowy Ambrosiana Medjolan zasilił swój skład trzema piłkarzami z Argentyny. W tych dniach wyjechali z Montevideo trzej najlepsi piłkarze Urugwaju a mianowicie. Vivia Zapirain, Simo Bovio i Hector Ceroni, do Włoch.

Zapirain podpisał z Ambrosiana umowę na 2 lata a za swoje przejście otrzymał **200.000 urugwajskich pesos.** Dwaj pozostali Urugwajczycy otrzymali również większe kwoty pieniężne

Niewątpliwie w niedługim czasie usłyszymy o tych piłkarzach.

Gracz w roli sędziego

Kraków (tel. wł.). Reklamowany już od kilku tygodni „sensacyjny" mecz piłkarski pomiędzy teamem Prasa — Sędziowie a Artystami, zakończył czył się wynikiem remisowym 0:0.

Mecz jakkolwiek przyniósł licznie zebranym widzom wiele niespodzianek (co piąty bilet uprawniał do darmowego wejścia na „Krainę Uśmiechu", co dziesiąty zaś na wieczór do gospody aktorów) **nie był w pełni udanym widowiskiem jak to np miało miejsce na podobnej imprezie w Łodzi, gdzie przeciw artystom grali bokserzy.**

Mecz ku największej uciesze publiczności sędziował napastnik Wisły, Gracz.

W JAKICH SKŁADACH GRAĆ BĘDĄ MISTRZOWSKIE DRUŻYNY PZPN

(dokończenie ze strony 1-szej.)

POLONIA (Warszawa): Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski. Malczewski, Brzozowski, Frączek, Przepiórka, Wołosz. Świcarz. Sularz. Ochmański.

WKS OGNISKO (Siedlce): Jagielski, Wojcik. Jabłoński Łukasiak, Zalewski, Beszoner, Wójcik, Mikołajczyk, Brzechwa, Kunicki, Antczak.

SZWECJA i ZSRR
PRZODUJĄ W LEKKOATL. EUROPY
POLSKA 12-ta w klasyfikacji olimpijskiej

Oslo. Mistrzostwa lekkoatletyczne skończyły się. Oslo przeżyło swoje wielkie dni; stadion Bislet opustoszał już. **Nie tak jednak prędko skończy prasa całej Europy analizować wyniki tej wielkiej batalii.** Wszelkiego rodzaju zestawienia, statystyki, porównania i tabele długo jeszcze będą zapełniać szpalty wszystkich pism sportowych.

Mistrzostwa Europy zapoznały nas z układem sił państw europejskich w tej dziedzinie sportu. Wiemy już dzisiaj, że **Szwecja** zajmuje bezkonkurencyjnie pierwsze miejsce, ze **Finlandia** straciła nieco ze swojego stanu posiadania, że **Anglia** utrzymała się prawie na poziomie przedwojennym i że wszystkim tym potęgom przybył nowy rywal **ZSRR.**

Mistrzostwa Europy zakończyły się już, teraz więc rozporządzamy całkowitym materiałem pozwalającym nam bawić się w rozmaite zestawienia. Przeprowadźmy przeto klasyfikację państw biorących udział w mistrzostwach Europy sys**temem olimpijskim „medalowym"**

Taki system, w którym pod uwagę bierze się tylko trzy pierwsze miejsca punktując je I — 3 pkt., II — 2 pkt. i III — 1 punkt będzie bardziej prosty i przejrzysty niż klasyfikacja do szóstego miejsca.

Gdy zestawimy tabelę mężczyzn trzech pierwszych miejsc to przedstawiać się będzie ona następująco:

	I	II	III	pkt
1) Szwecja	11	5	6	49
2) Finlandia	4	3	5	23
3) Anglia	2	3	3	15
4) ZSRR	1	3	1	10
5) Francja	2	2	—	10
6) Dania	1	2	2	9
7) Norwegia	1	2	—	7
8) Włochy	1	1	1	6
9) Szwajcaria	—	2	—	4
10) Czechosłowacja	—	—	3	3
Holandia	—	1	1	3
Islandia	1	—	3	3
11) Belgia	—	—	1	1

Tak więc tylko 13 państw zdobyło trzy pierwsze punktowane miejsca — Polska znalazła się w liczbie 7-miu państw, które w konkurencjach męskich żadnego tytułu nie zdobyły. Tabela powyższa w sposób najbardziej jaskrawy uwydatnia nam wielką supremację Szwecji, która w sumie zdobyła więcej punktów, niż następne trzy państwa razem.

Zgoła inaczej taka sama klasyfikacja przedstawia się w konkurencjach żeńskich.

Tutaj znów ZSRR zebrał więcej punktów niż trzy następne państwa **Lekkoatletki holenderskie** uplasowały się na drugim miejscu, a an**gielskie** na trzecim. **Polska** znalazła się także dzięki Wajsównej na punktowanym miejscu.

Wśród pań tabela klasyfikacyjna przedstawia się następująco.

	I	II	III	pkt
1) ZSRR	5	4	3	26
2) Holandia	3	1	1	12
3) Francja	1	2	3	10
4) Anglia	—	2	—	4
5) Polska	—	—	—	1
Dania	—	—	—	1
Włochy	—	—	1	1

Jeślibyśmy teraz zsumowali punkty zdobyte przez mężczyzn i kobiety, to **Szwecja mimo, że w lekkoatletyce żeńskiej żadnej prawie roli nie odegrała utrzymałaby się nadal na pierwszym miejscu.**

ZSRR natomiast zdystansowałoby wszystkie pozostałe państwa, plasując się na drugim miejscu.

Klasyfikacja konkurencji żeńskich i męskich razem daje nam dokładny obraz układu sił w lekkoatletyce europejskiej.

Tabela 10 pierwszych państw europejskich przedstawia się więc następująco:

	I	II	III	pkt
1) Szwecja	11	5	6	49
2) ZSRR	6	7	6	36
3) Finlandia	4	3	5	23
4) Francja	3	4	3	20
5) Anglia	2	5	3	19
6) Holandia	3	2	2	15
7) Dania	1	2	3	10
8) Norwegia	1	2	0	7
Włochy	1	1	2	7
9) Szwajcaria	—	2	—	4
10) Czechosłowacja	—	—	3	3

Polska ze swoim jednym punktem znajduje się wraz z Belgią na 12 miejscu.

Jot. Zet.

Przy punktowaniu 6 miejsc na mistrzostwach w Oslo (6, 5, 4, 3, 2, 1) w klasyfikacji panów i pań:

1) Szwecja 123 pkt.,
2) Francja 90 pkt.,
3) ZSRR 75 pkt.,
4) Anglia 61 pkt.,
5) Finlandia 59 pkt.

PIŁKA NOŻNA W OPOLU

KSZZK (Opole) — KS LWOWIANKA (Opole) 5:4 (3:2)

Opole (W.S.). Spotkanie towarzyskie po naogół ciekawym przebiegu zakończyło się zasłużonym zwycięstwem kolejarzy. Wynik mógł być jeszcze korzystniejszy dla ZZK gdyby nie słaba gra ich bramkarza.

Mistrz grupy opolskiej KS Lwowianka przeżywa w ostatnim czasie poważny kryzys.

TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY W OPOLU

Opole. W niedzielę dnia 1. września o godz. 10-tej na stadionie w Opolu przy ul. Oleskiej odbędzie się trójmecz lekkoatletyczny pań i panów.

Udział w zawodach biorą KS Zgoda Bielszowice, KSZZK Opole oraz KS Odra Opole.

PIŁKA NOŻNA
KS ZGODA (Bielszowice) — KS ODRA (Opole)

Opole. Spotkanie towarzyskie rozegrane zostanie w Opolu w dniu 1. września br. Początek o godz. 16,30.

W przedmeczu spotkają się drużyny KS Odra I b. oraz KS Rodło Gosławice o godz. 14,30

Z boisk piłkarskich Śląska

POLONIA KARWINA — P. S. K. PIETWAŁD 2:2 (1:0)

Karwina Polonia karwińska rozegrała swój pierwszy mecz mistrzowski jesiennej rundy w Pietwałdzie, gdzie po ciekawej grze zdobyła 1 punkt.

KS KOP. BARBARA CHORZÓW — RKS KLEOFAS ZAŁĘŻE 2:2 (1:0)

Chorzów. W Chorzowie rozegrany został w ub. niedzielę rewanżowy mecz piłki nożnej pomiędzy Kop. Barbara a drużyną „Kleofas z Załęża.

Mecz był bardzo interesujący i zakończył się wynikiem remisowym.

Bramki dla Kop. Barbara strzelił Dawid i Eckelman, dla Kleofasu środkowy napastnik i lewoskrzydłowy Chlist.

Widzów na boisku ok. 2000. Sędziował obiektywnie ob. Szebesta.

R. K. S. LINIARNIA (BYTOM) — R. C. K. S. CZELADŹ 3:1 (1:1)

Czeladź. Po przykrej porażce odniesionej z R. K. S. Szombierki (mistrzem Śląska Opolskiego) wicemistrz Śląska Opolskiego R. K. S. Liniarnia zrehabilitował się w oczach swych sympatyków pokonując wicemistrzą Zagłębia R. C. K. S. Czeladź w stosunku 3:1 na jego własnym bojsku.

W przedmeczu rezerw wygrał R. C. K. S. Czeladź 2:1 (1:1).

R. K. S. ŁAGIEWNIKI — T. S. ORZEŁ BRZEZINY ŚL. 2:1 (2:0)

Brzeziny Śl. W meczu tow. rozegranym w Brzezinach A kl. drużyna Łagiewnik tylko z trudem uporała się z miejscowym Orłem.

Drużyna gości wystąpiła w swym najsilniejszym składzie z Tatusiem w bramce z Byczkiem w obronie i Kozubkiem w ataku.

W drużynie Łagiewnik wyróżnił się Tatuś, Byczek i Kozubek w ataku, który był zdobywcą 2 bramek. **Na wyróżnienie w drużynie gospodarzy zasługują** Biennek w bramce, Pytlik w pomocy i Kleinert w ataku zdobywca honorowej bramki. Widzów 3 000 tys.

KS PIAST GLIWICE — WMKS KATOWICE 3:1 (1:1)

Gliwice. W meczu towarzyskim KS Piast pokonał po pięknej grze WMKS Katowice. Do przerwy przewaga gości, dla których prowadzenie uzyskuje Pawlik. Sporadyczne ataki Piasta w tej części gry przynoszą wyrównanie ze strzału Maluchy.

Po przerwie obraz gry zmienia się. Katowiczanie nie wytrzymują silnego tempa gry, oddając inicjatywę całkowicie w ręce Piasta, który gosz czac stale pod bramką gości uzyskuje dalsze dwie bramki ze strzałów Nowaka i Mączki.

Sędzia ob. Szimsheimer dobry.

Należy zeznaczyć, że po wyniku remisowym z AKS-em Chorzów, jest to drugi sukces drużyny miejscowej z czołowym zespołem Śląska.

MISTRZOSTWA TENIS. POLSKI w Ka owicach
DRUGI DZIEŃ NA KORTACH POGONI
WYNIKI ECHNICZNE

WYNIKI DRUGIEGO DNIA BYŁY NAST PUJĄCE:

Tomaszewski — [illegible]opacz 6:0, 6:2, 6:0.
Borowczak — K[illegible]opolski 6:0, 10:8, 6:2.
Olejniszyn — Strouhal 6:4, 6:1, 8:6.
Kołcz — Mrokowski 6:1, 4:6, 1:6 7:5, 6:1.
Kurman — Tomaszewski T. 6:0, 6:2, 6:0.
Chytrowski — Piątek 6:3, 3:6, 6:1 3:6, 6:ł.
Jelonek — Hoffman 2:6, 6:2, 6:3, 6:4.

GRY MIESZANE:

Szeraucówna, Skonecki — Jakubowska — Fraszewski 6:2, 6:2.
Z. Jędrzejowska, Olszowski — Wretowska, Niestrój 7:5, 6:3
Popławska, Bratek — Pajchlowa Borowczak 6:3, 6:2.
Rudowska, Kończak — Mogilnicka, Chytrowski 2:6, drugi set został przerwany przy stanie 5:5 z powodu nadchodzących ciemności.
Kapczyński — Celiński 6:1, 11:9.
Baura — Wójcicki 6:4, 6:8, 6:3.
Polusik — Turkiewicz 0.6, 6:3, 6:3.
Kozłowski — Niezielski 5:7, 6:2, 6:3.
Niemiec — Tomaszewski 6:4, 4:6, 9:7.

ŻYCIE SPORTOWE POMORZA ZACHODNIEGO
FATALNA POGODA
zmusiła tenisistów do przerwania zaw.
POZNAŃ-SZCZECIN (4:2)

Dla Szczecina **punkty zdobył** Księżopolski zwyciężając Ruszczyńskiego 6:1, 4:6, 6:4 oraz Turkiewicz (jun) z Drożdżyńskim 6:3, 6:2.

Gra podwójna panów przyniosła **piękną i zażartą walkę, zakończoną** zwycięstwem **pary poznańskiej** Piątek — Ruszczyński nad Tomaszewskim i Popławskim. Stosunek setów 10:12, 7:5 i 6:4.

Pozostałe gry zakończyły się łatwymi zwycięstwami Poznania. Jaśkowiakówna — Piątek wygrali w stosunku 6.1, 6:1 z Noselową i Madurowiczem, a Madurowicz w tym samym stosunku uległ Fraszyńskiemu. **Jaśkowiakówna** wygrała 6:1, 6:2 z Nosel

W grach pokazowych Księżopolski zwyciężył Adamskiego (Poznań) 7:5 i 6:4, a Popławski z Adamskim przerwał grę przy stanie 6:3, 2:2

REPR AKADEMICKICH OBOZÓW W MIEDZYZDROJU — SZCZECIN 68:59 (ZAW. LEKKOATL.)

Szczecin. W ramach spotkania — Skawina (AZS) **odniósł 3 zwycięstwa:** w **skoku w dal** 6,04 mtr. i wzwyż 170 cm. przed Szajewskim (Szcz) 5,76 i 160, oraz w **trójskoku** 12,30 mtr.

Sprinty wygrał Jaraczewski (AZS) w 11,1 i 23,8 sek. przed Kalisiewiczem 11,4 i 25,2 sek.

Bieg 800 mtr.: 1) Borucz 2,09,8 min, 2) Bajger (obaj AZS) 2,11,1 min.

W biegu na 5 km. zwyciężył Jocz (Szcz.). Poza konkursem Połtorak osiągnął rezultat 16 min. 37,8 sek.

Oszczep: 1) Mrażewski (AZS) 45,68 2) Jaraczewski 45,14.

W dysku i kuli zwyciężył Nowiński (Szcz.) 29,[illegible] i 13,66 mtr.

Sztafety AZS pobiły Szczecin: 4x100 w **czasie** 47,4 sek. i olimpijska w czasie 3,52 min. **Sztafeta 4x100 Szczecina** pobiła rekord okr. uzyskując czas 49,8 sek.

Poza **konkurencją odbył się bieg 60 mtr. pań** — zwyciężyła Kałużowa 8,8 sek. przed Bykowską 8,9 sek.

Zawody zapowiadające się bardzo pięknie — z trudem jedynie, wskutek ulewnego deszczu doprowadzono do końca. Publiczności mimo niepogody bardzo dużo.

Mgr. E. A. Kordybach.

ŻYCIE SPORTOWE STOLICY WIELKOPOLSKI

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW W BOKSIE

Poznań. Dnia 15 września rozpocznie się w Międzyrzeczu (Wojew. Poznańskie) dwutygodniowy obóz pięściarski dla juniorów, który organizuje PZB.

W obozie tym mogą uczestniczyć juniorzy do 18-go roku życia wzgl. ci, którzy w roku ubiegłym ukończyli 18 rok życia

Prawo uczestnictwa przysługuje mistrzom wzgl. wicemistrzom okręgu. Każdy okręg może wysłać 8 zawodników od wagi papierowej do półciężkiej (w razie braku repr. w odnośnej wadze może dany okręg inne wagi doublować) Kierownikiem wyszkoleniowym obozu będzie Feliks Sztam. Woźniakiewicz, Chojnowski i Trela.

Na zakończenie obozu odbędą się w Poznaniu w dniach 27 28 i 29 września mistrzostwa indywidualne Polski juniorów.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA PZN. OZB.

Poznań. Do drużynowych mistrzostw okręgu poznańskiego zgłosiło się 6 drużyn a to Warta 2 zespoły KKS Poznań HCP, Stella Gniezno i Bielarnia Kalisz

Mistrzostwa rozpoczynają się 8 września. **Drużyny walczyć będą dwukrotnie: mecz i rewanż**

W NIEDZIELE: WARSZAWA — POZNAŃ O PUCHAR ŚP. KAŁUŻY

Poznań. (tel.). W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Poznaniu drugi rewanżowy mecz o puchar śp. Kałuży pomiędzy repr Warszawy i Poznania.

Jak wiadomo pierwsze spotkanie zakończyło sie zwycięstwem Warszawy 4:3.

SZCZĘŚCIE TRENERA
Stefan Gajoś

Atak Gromu przedostał się ku bramce Oriona, lewy łącznik wymierzył ostry strzał kierując go pod poprzeczkę.

Ale Korzekwa wyskoczył efektownie w górę. Mknąca z wielką siłą piłka uderzyła w końce jego palców i poleciała za bramkę.

Sędzia odgwizdał róg. Prawoskrzydłowy Gromu ustawił piłkę starannie i posłał ją na sam środek pola bramkowego.

Do podania wyskoczyli jednocześnie Korzekwa i środkowy napastnik Gromu.

Korzekwa był szybszy Wybrał piłkę tuż sprzed głowy przeciwnika Opadając w podskoku, uderzył plecami o jakiegoś gracza, przewracając go, a w tej samej chwili poczuł zwalający mu się na prawe udo ciężar środkowego napastnika.

I wtedy przeraźliwy krzyk Korzekwy rozdarł powietrze.

Bramkarz Oriona upadł na plecy i odrzuciwszy głowę w tył, pozostał nieruchomo w tej pozycji. Tylko ręce jego drgały, ściskając konwulsyjnie pochwyconą piłkę.

Na boisko wbiegł sanitariusz z apteczką. W pół minuty później zjawił się także lekarz klubowy dr Śliwanik, świetny przed laty pomocnik Oriona.

Korzekwa był przytomny Ale niezwykła bladość jego twarzy i grube krople potu na czole kazały się domyśleć że cierpi bardzo.

Badanie lekarza było krótkie, a orzeczenie zatrważające:

— Wypadek jest poważny Nastąpiło złamanie kości udowej Prosze dostarczyć natychmiast nosze i wezwać karetkę pogotowia

Gdy przybyły nosze i ułożono na nich ostrożnie Korzekwę, przywołał on ruchem reki zapasowego bramkarza, Żminkowskiego.

— Teraz ty bedziesz bronić gola — rzekł. — Musisz zrobić to jak się patrzy

— Już ty się nie bój — odparł Żminkowski z dużą pewnością siebie — Wszystko bedzie w porządku.

Treść hiobowego orzeczenia lekarza obiegła już całą widownie, toteż w czasie znoszenia Korzekwy na stadionie panowała martwa cisza.

Dopiero po zniknieciu oddziału z noszami w przejściu pod trybuną rozległ się gwar żywych rozmów komentujących następstwa, jakie mógł pociągnąć za sobą ów tragiczny wypadek.

Korzekwa dzięki swej zręczności, zgraniu z obrońcami i pewności chwytów oraz wybiegów, był jednym z najsilniejszych punktów drużyny Oriona.

Żminkowski pomimo swej zarozumiałości nie dorównywał zupełnie klasą gry Korzekwie, co mogło dać pewne szanse Gromowi, zrozumieli to wszyscy.

Obawy te okazały się słuszne

Widok zapasowego bramkarza pomiędzy słupkami Oriona dodał przeciwnikowi nagłej otuchy Jego atak począł napierać energicznie i strzelać z każdej pozycji, a nawet z dużego oddalenia.

Metoda ta powiodła sie.

Żminkowski puścił najpierw bombę pomocnika z trzydziestu metrów, a w parę minut później wybiegł niepotrzebnie do centry lewoskrzydłowego Nie dosięgnął jej, piłkę natomiast otrzymał prawy łącznik i strzelił nieuchronnie do pustej bramki, wyrównując w trzydziestej dziewiątej minucie.

Tuż przed przerwą Bielski wyrwał się naprzód i po solowym biegu zdobył napowrót prowadzenie dla Oriona

Goście narzucili mordercze tempo i ostrą grę, jaką Orion przyjął niebacznie, oddajac w ten sposób inicjatywę przeciwnikowi.

Po kwadransie Grom wyrównał tym razem bez winy Zminkowskiego w osiem minut później uzyskał czwartą bramkę z akcji, która Korzekwa zlikwidowałby z całą pewnością.

Orion zdobył się na przeciwuderzenie. Kilka groźnych jego ataków uratowało ze szczęściem trio tyłów Gromu, lecz w trzydziestej drugiej minucie Boruniowi udało sie przerwać pod Bramkę. W chwili, gdy zamierzał się już do strzału, obrońca sfaulował go z tyłu i sędzia podyktował rzut karny.

Ponieważ Boruń kulał po faulu, w czasie którego otrzymał kopnięcie w kostkę, do bicia jedenastki nadbiegł Szpandych.

Śród ogromnego napięcia widowni obrońca Oriona rozpędził sie Piłka wyrżnięta przez niego z całej siły chlasnęła w poprzeczkę odbijając się daleko na pole.

Pochwyciła ją pomoc Gromu i wysunęła napadowi a ten przedostał się błyskawicznie na pole karne Oriona i w pół minuty po rzucie karnym piłka znalazła się po raz piąty w siatce Żminkowskiego, który nie mógł na prawdę nic poradzić wobec strzału oddanego z najbliższej odległości

Orion raz jeszcze zebrał wszystkie siły i ambicję, uderzając na przeciwnika.

Lecz Grom bronił sie z taka zażartością, że zdołał utrzymać do końca wynik i zszedł z boiska jako rewelacyjny zwycięzca niepokonanego w tym roku Oriona.

Ta nieoczekiwana a zwiazana z dramatycznym wypadkiem porażka grzebała wszystkie szanse wziecia mistrzostwa przez jedenastkę Ćwiczydły

— To był mecz pod zła gwiazdą — stwierdził w szatni prezes Ważnicki — Wypadliśmy już widać ze sfery szczęśliwego naszego znaku a na to nic nie można poradzić...

—Przeczuwałem że coś się stanie— odezwał się przesądny Rudawa — Dzisiaj w nocy śniła mi się żmija dusząca kanarka...

Nikt nie miał ochoty do wesołości, to też paradoksalność odezwania się Rudawy spowodowała tylko uśmiech goryczy na paru ustach

— Trudno — rzekł głośno i z odwagą trener — Straciliśmy wielką szansę, to prawda lecz tylko dlatego, że sprzysiągł się przeciwko nam los. A los silniejszy jest od wszystkiego.

— Tak — dodał Władysław Janodski — Musimy pogodzić się z faktem, że los chciał aby mistrzem została Lechia

Nagle rozległ się głos opozycji, a wydał go Miedzianowłosy

— Nic jeszcze nie wiadomo!

— Jak to nie wiadomo? — spytał ze zdziwieniem prezes Ważnicki

Miedzianowłosy nie okazał wcale konsternacji

— Lechia także grała dzisiaj, o ile się nie mylę — powiedział — z Przemysławem na jego boisku prawda?.. Któż zaręczy mi że zremisowała, co dawałoby nam cień nadziei? Lub że nie przegrała naprzykład?!..

Oszalałeś! — zawołał Jerzy Boruń — Przecież w pierwszym meczu Lechia sprawiła Przemysławowi wysokie lanie do zera!

— Nic jeszcze nie wiadomo! — powtórzył z uporem Miedzianowłosy. — Grom także dostał przed tym lanie od Oriona, a dzisiaj wygrał

Prezes Ważnicki roześmiał się.

d. c. n.

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R — 17152.

NOTATKI Z OSLO

Olbrzymie zainteresowanie zawodami

POPYT NA BILETY i KWATERY, -- 5 STADIONOW W OSLO, -- OBÓZ W SMETSTAD

KAAS ZAWIÓDŁ NORWEGÓW

Przepiękna stolica **Norwegii — Oslo** ze swymi 250.000 mieszkańców przeżywała w ubiegłym tygodniu dni wielkiego święta królowej sportów — lekkoatletyki **III. mistrzostwa Europy,** które były pierwszą po wojnie imprezą na większą skalę zelektryzowały wszystkich mieszkańców Oslo.

Pismo nasze doceniając w pełni znaczenie tej imprezy postarało się dać swym czytelnikom najbardziej szczegółowe sprawozdanie z jej przebiegu. Obecnie w szeregu numerów **Sportu** znajdą znów nasi czytelnicy reportaże, notatki, wywiady, wrażenia itd. z mistrzostw.

Cykl tych artykułów rozpoczynamy już w dzisiejszym numerze:

5 WIELKICH STADIONÓW W OSLO

Ćwierćmilionowa stolica Norwegii poszczycić się może pięciomo wielkimi stadionami. Wszystkimi zarządza Zarząd miasta Oslo.

Każdy sportowiec, który chce trenować musi uiścić opłatę **10 ore** i dopiero po zapłaceniu tej kwoty może on korzystać z urządzeń stadionu. Również dla klubów zarówno na treningi jak i na mecze boiska są wynajmowane. Charakterystycznym jest, że każdy klub ma prawo urządzić tylko jeden międzynarodowy mecz na rok.

Największym stadionem Oslo jest stadion Uleval, który pomieścić może 35.000 widzów. Na stadionie tym odbywają się prawie wszystkie międzynarodowe spotkania. Droga na stadion ten z centrum miasta trwa pół godziny jazdy kolejką elektryczną.

Najpiękniejszym stadionem Oslo jest jednakże stadion w Bislet, który pomieścić może 28 — 30.000 widzów. Obydwa stadiony Uleval i Bislet posiadają piękne trawiaste boiska, wszystkie zabudowania są na nich z żelbetonu.

Trzecim pod względem wielkości stadionem jest Jordal, gdzie lekkoatleci biorący udział w mistrzostwach Europy przeprowadzali treningi.

Dalsze dwa stadiony nazywają się **Frogner i Daehlengen.**

Zainteresowanie mistrzostwami było ogromne. Już na trzy tygodnie przed ich rozpoczęciem bilety na wszystkie trzy dni były wysprzedane.

Popyt na bilety był ogromny tak samo jak popyt na kwatery i mieszkania.

Na tydzień przed mistrzostwami w całym Oslo i jego najbliższych okolicach nie można było wynająć pokoju chociażby płacono za niego złotem.

OBÓZ LEKKOATLETÓW W SMETSTAD

Byłe koszary wojskowe **w Smetstadzie** przypominały małą wioskę olimpijską. Tutaj ulokowani byli wszyscy zawodnicy. Koszary te znajdują się w pięknie położonej okolicy i posiadają dwadzieścia bloków mieszkalnych.

Wikt wg. słów zawodników był bardzo dobry, kwatery schludne i czyste.

Tylko niektórzy z zawodników państw Europy Południowej uskarżali się, że było im zimno.

Największym mankamentem była wielka odległość dzieląca koszary w Smetstadzie od stadionu treningowego Jordal. Droga ta trwała mniej więcej godzinę i połączona była z niezbyt przyjemnymi utrudnieniami.

Koszary w Smetstad stanowiły miasteczko samo dla siebie i nikt bez specjalnej przepustki do niego się nie dostał.

Gdy człowiek przebywający w Oslo spoza Norwegii zapozna się bliżej z życiem sportowym tego kraju stwierdzić musi, że **Norwegowie mają cztery tylko namiętności:** piłkę nożną. narciarstwo, łyżwiarstwo, i... **KAAS.**

Kim jest Kass?

Sympatyczny ten Norweg jest naprawdę bożyszczem nie tylko sportowców ale całej Norwegii. Nawet w pociągu — pisze jeden z dziennikarzy angielskich. Norwegowie opowiadali o Kaasie tyle, że wystarczyło to na drogę dwustu piędziesięciu kilometrów podróży zanim wysiadł on z pociągu.

Znaleźć kogoś w Oslo jest tak jak w każdym innym mieście dosyć trudno ale znaleźć Kaasa jest zupełnie łatwo. Każdy, 250.000 mieszkańców stolicy norweskiej nie wyłączając dzieci, starców i kobiet wie doskonale gdzie mieszka Kaas.

Cała Norwegia liczyła, że w mistrzostwach Europy Kaas zdobędzie tytuł mistrza.

Kaas jak wiadomo jest tyczkarzem i przez długi okres czasu legitymował się najlepszym wynikiem uzyskanym w tej dyscyplinie po wojnie w Europie.

Norwegia posiadała kiedyś najlepszego lekkoatletę świata w skoku o tyczce, był nim **Charles Hoff.** Był on pierwszym zawodnikiem w świecie, który przekroczył granicę 4-ch metrów.

Hoff — duma Norwegii — zrobił podczas okupacji karierę... sportleitera i dziś dla każdego Norwega jest już człowiekiem z tamtego świata chociaż siedzi tylko w celi jednego z więzień Oslo.

Dziś miejsce Hoffa zajął w sercach Norwegów — Kaas.

Przed mistrzostwami Kaas uzyskiwał na treningach z łatwością 4 mtr. 12 cm. Cała uwaga tego zawodnika skierowana była wyłącznie na zdobycie szereg zaproszeń zagranicy by móc przeprowadzać racjonalne treningi: na treningach zaś zamknięty w sobie nie wdawał się w żadne rozmowy koncentrując w sobie jedynie myśli o udoskonaleniu swego stylu w „walce" z poprzeczką na zawrotnej wysokości.

Norwegowie przypuszczali, że tylko Ozolin (ZSRR) o ile oczywiście wiadomości o wynikach zawodników radzieckich nie są przesadzone — może być poważniejszym przeciwnikiem dla ubostwianego ich pupila .

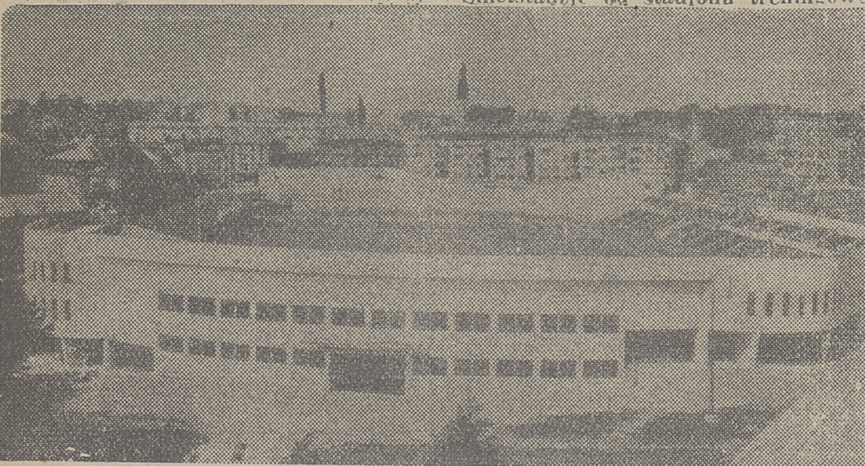
Na kilka dni przed mistrzostwami wiadomość podana przez prasę szwedzką, że w **Lulea** (miasto w Szwecji) nieznany dotychczas skoczek **Andren Laars** uzyskał 4,30 w dyscyplinie Hoffa ustanawiając tym samym nowy rekord Szwecji — podziałała na Norwegię jak bomba atomowa.

Podziałała ona tym bardziej piorunująco, że Szwecja chciała zgłosić tego zawodnika w ostatniej chwili do mistrzostw.

Norwegowie nie zgodzili się jednak na start Szweda: nie pomogły prośby i argumenty Szwedzkiego Związku Lekkoatletycznego: Laars Andren nie był zgłoszony w przepisowym czasie do mistrzostw.

Nie trzeba dodawać, że Norwegom chodziło o „wyeliminowanie" niebezpiecznego konkurenta Kaasa.

KAAS zawiódł jednak Norwegów. Nie tylko nie zdobył on tak oczekiwanego przez nich tytułu ale wyprzedzony został przez 3-ch zawodników zajmując z wynikiem 4,10 mtr. dopiero czwarte miejsce.



Stadion Bislet gdzie odbyły się mistrzostwa lekkoatletyczne Europy

KOZUBEK NAJLEPSZY LEKKOATLETA POLSKI NIE POJECHAL DO OSLO

Zdjęcia nasze przedstawiają naszego rekordzistę w rzucie młotem jak trenuje na obozie WF i PW w Wiśle swych młodszych kolegów w tej trudnej konkurencji.





EUROPA - AMERYKA PŁD. W PIŁCE NOŻNEJ i USA - EUROPA W BOKSIE

EUROPA — AMERYKA PIŁCE NOŻNEJ?

Praga. Jak donosi prasa zagraniczna z Sztokholmu zarząd FIFA nosi się z zamiarem zorganizowania meczu **Europa — Południowa Ameryka.** Spotkanie Europa — Południ. Ameryka poprzedzi prawdopodobnie spotkanie Europa Wschodnia — Europa Zachodnia i Północna Europa — Południowa Europy.

Podobny mecz został rozegrany już 1937 roku kiedy to Europa środkowa pokonała Europę Zachodnią 2:0.

EUROPA — USA W BOKSIE ZAWODOWYM

Jak donosi prasa zagraniczna w Ameryce przygotowują mecz pięściarski zawodowców Europy i Ameryki. Spotkanie odbyłoby się w wszystkich ośmiu wagach. Jeśli zważymy. że reprezentacja USA ze względów prestiżowych byłaby złożona z najlepszych pięściarzy zawodowych, to musimy już dziś przyznać. że pięściarze europejscy są bez żadnych szans.

Przed kilkoma dniami Związek amerykański zawiadomił FBI (Federacione Bigilistica Italiana) by ta zawiadomiła związki poszczególnych państw europejskich o przygotowaniu tego sensacyjnego spotkania i ażeby poszczególne państwa zgłaszały swych pięściarzy, którzy by mogli być brani pod uwagę przy składaniu reprezentacji Europy.

OLIMPIADA W 1952 ROKU w Z. S. R. R.

Oslo Przedstawiciel Finlandii w międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej Leskinen podał do wiadomości, że Związek Radziecki oficjalnie będzie się starał o przyznanie mu prawa urządzenia olimpiady w roku 1952.

LEKKOATLECI RADZIECCY W PRADZE

Praga. W dniach 7 8 września odbędą się w Pradze wielkie zawody lekkoatletyczne z udziałem kompletnej ekipy lekkoatletów radzieckich, którzy startowali w Oslo.

Oprócz nich w zawodach tych wezmą udział i lekkoatleci angielscy jak Murzyn Baily, Patterson i Wooderson. Spodziewany jest również start lekkoatletów francuskich.

WYWIAD Z LEKKOATLETAMI ZW. RADZIECKIEGO

TRENER WASILIEW: LEKKOATLECI ZSRR SĄ AMATORAMI

12 cm. brakuje Dumbadze N. w dysku do przekroczenia 50 metrów

SEWRIUKOWA TAT. trenu e podnoszenie ciężarów i żonglerkę

WSZYSCY ZAWODNICY RADZIE CY W OSLO BRALI UDZIAŁ W WALKACH W MINIONEJ WO NIE

Oslo. W wywiadzie udzielonym dziennikarzom trener radziecki **Wasiliew,** którego opiece powierzono lekkoatletów Związku Radzieckiego na mistrzostwach Europy w Oslo opowiedział kilka bardzo ciekawych szczegółów o swych pupilkach.

— **„Największym pragnieniem Niny Dumbadze od przeszło już dwóch lat jest osiągnięcie w rzucie dyskiem granicy pięćdziesięciu metrów.** Do odległości tej brakuje mistrzyni Europy 12 centymetrów, dotychczas bowiem zdołała osiągnąć ona 49 m 88 cm.

— **Dumbadze jest bardzo wszechstronną sportsmenką** — mówi dalej Wasiliew i **oprócz lekkiejatletyki uprawia ona z zamiłowaniem koszykówkę, turystykę** (posiada znakomite warunki mieszkaniowe w samym sercu gór) **oraz.... podnoszenie ciężarów.**

Na mistrzostwach w Oslo była ona wyraźnie niedysponowana na każdym niemal treningu rzuty jej nie schodzą poniżej 45 metrów.

Wierzę — powiedział Wasiliew, że jeszcze w tym roku Nina przekroczy 50-tkę

... Druga rekordzistka świata, tegoroczna triumfatorka mistrzostw lekkoatletycznych w Oslo w pchnięciu kulą, **Tatiana Sewriukowa** dopiero od roku specjalizuje się w kuli: dotychczas bowiem jej najbardziej ulubioną konkurencją był skok wzwyż.

Ciekawe są wiadomości... jakie podaje prasa norwes. o metodach treningu obecnej mistrzyni Europy w rzucie kulą. Sewriukowa na treningach ćwiczy przede wszystkim podnoszenie ciężarów i bez zbytniego wysiłku podnosi ciężary o wadze 75 kilogramów.

Dla wygimnastykowania palców rąk Tatiana Sewriukowa stosuje bardzo **ciekawe ćwiczenie żonglerskie.** Sewriukowa na każdym niemal treningu dokonywuje wprost cyrkowych wyczynów w żonglowaniu różnej miary i ciężaru kulami.

— Zawiodła — mówi Wasiliew — (jeżeli zdobycie drugiego miejsca można nazwać zawiedzeniem) pokładane w niej nadzieje **Ludmiła Anokina** — rekordzistka świata w rzucie oszczepem.

Anokina rozpoczęła bardzo forsowne treningi jeszcze w grudniu uprawiając prócz skoków, gimnastyki i biegów przez płotki hokej, który zajmował jej niemal każdą niedzielę.

Niestety Anokina, która obiecywała w Oslo poprawić swój rekord uznać musiała wyższość swej rodaczki Majuczej

— **Nasza sprinterka Seczenowa, jakkolwiek nie jest w posiadaniu podobnie jak jej koleżanki światowego rekordu sprawiła mam chyba największą niespodziankę.** Tak złożyło się szczęśliwie, że okres dojścia do pełni formy tej zawodniczki przypadł właśnie na mistrzostwa Europy. Jej czas 11,9 w finale jest jej rekordem życiowym.

— **Zapytany o ogólne wrażenie w Oslo, Wasiliew oświadczył, że jest zadowolony z rekordów osiągniętych przez zawodników radzieckich chociaż przy większym szczęściu, a zwłaszcza Kuźniecowa i Ozolina ZSRR mogli zdobyć jeszcze dwa złote medale.**

— Przedstawicielowi agencji United Press na pytanie czy lekkoatleci radzieccy są amatorami — Wasiliew odpowiedział:

— **W Oslo znajdują się sami amatorzy, ale kilku z nich otrzymało już nagrody rządu w wysokości dwudziestupięciu tysięcy rubli za swe wyniki.**

Przed mistrzostwami wszelkie próby dziennikarzy zagranicznych chcących uzyskać od lekkoatletów radzieckich wywiady nie dały rezultatów.

Zawodnicy ZSRR odmówili udzielelenia jakichkolwiek horoskopów na temat ich szans w mistrzostwach i krótko oświadczyli: nasze wyniki są znane, a zresztą pokażemy na zawodach.



Puchaczewski najlepszy [illegible]odystansowiec ZSRR

Prawie wszyscy zawodnicy i zawodniczki Związku Radzieckiego brali udział w walkach na froncie a specjalnie podczas oblężenia Leningradu.

.. W skład ekipy radzieckiej wchodzą ludzie o różnych zawodach studenci, inżynierowie urzędnicy i robotnicy. Lekkoatletka Wasiljewa n p z zawodu jest doktorem medycyny (startowała ona w skoku w dal uzyskując trzecie miejsce. Przyp. Red.) Gokielli z zawodu jest inżynierem kolei (Gokielli jest doskonałą płotkarką — [illegible] mistrzynią Europy) **miotacz radziecki w rzucie młotem Schechtel** jest nauczycielem języka niemieckiego.

LIGA W JUGOSŁAWII REAKTYWOWANA

W UBIEGŁĄ NIEDZIELĘ ROZPOCZĘŁY SIĘ PIERWSZE ROZGRYWKI

Partyzant zwyciężył Pobiedę ze Skoplie 1:0

Belgrad. W niedzielę rozpoczęła swoje rozgrywki jugosłowiańska liga piłkarska.

W rozgrywkach biorą udział następujące drużyny: Partyzant, Hajduk Split, Dynamo Zagrzeb, Czerwona Gwiazda Belgrad, Zelezniczary Nisz, Zelezniczary Sarajewo, Sovinaka Nafta, Spartaka Subotica, Pobeda Skoplie. Budućnist Podgorica, Kwaren Rieka, Metalec.

Pierwsze rozgrywki dały następujące wyniki:

Partyzant Belgrad — Pobeda Skoplie 1:0,

Metalec — Zelezniczary Nisz 4:1,

Czerwona Gwiazda — Spartak Subotica 3:1

Dynamo Zagrzeb — Buducnost Podgorica 2:2,

Hajduk Split — Nafta Slovinska **3:1,**